

Tachografy nie takie "smart"

data aktualizacji: 2019.12.05

00:00	537	391
00:17		00h15
00:32		00h10
00:42		00h14
00:58		00h01
01:57		00h02
02:59		00h55
03:54		00h52
04:46		01h16
06:02		01h12
07:14		00h49
08:03		00h06
08:09		00h41
08:50		00h09
08:59		01h07
10:06		00h02
10:08		00h02
10:10		00h18
10:28		00h09
10:37		00h07
10:44		00h02
10:46		

----- km; ----- km

• 02:17 UK 537 391 km

Rekordzista ma ich 400, ale będzie musiał zadowolić się 62. Mowa o kartach do tachografów. Czy taka ilość wystarczy? Tego na razie nie wiadomo. Pewne jest, że wraz z wejściem w życie rozporządzenia UE o inteligentnych rejestratorach czasu pracy kierowców zawodowych każda nowa ciężarówka powinna być wyposażona w urządzenie smart. Okazuje się jednak, że i tutaj pojawia się problem. Błąd 035 może kosztować przewoźnika starty finansowe i opóźnienia w przewozie towaru. Jednocześnie trwają prace nad drugą generacją inteligentnych tachografów. Więści z CORTE (The Confederation of Organisations in Road Transport Enforcement) oraz IV Tachograf Forum w Brukseli komentują eksperci Inelo.

Kiedy tacho wskazuje usterkę czujnika

Błąd 035 - z takim problemem mogą spotkać się użytkownicy inteligentnych tachografów jednego z trzech producentów. Czy sprawa jest poważna? Zdecydowanie tak, gdyż może doprowadzić do opóźnień w transporcie towaru w przypadku, gdy inspektorzy wykryją usterkę, a Scania - jeden z producentów ciężarówek, który montował w pojazdach problematyczną kombinację tachografów i czujników - oszacował koszt wymiany urządzeń na ponad 14 mln euro.

Niespodziewana i nieuzasadniona usterka czujnika, czyli błąd 035 może powodować podejrzenie, że działanie tachografu podlega manipulacji. W takiej sytuacji inspektorzy zobowiązani są skierować pojazd na specjalistyczne badania w warsztacie w celu weryfikacji podejrzeń. W przypadku pogłębionej kontroli przewoźnik musi liczyć się z opóźnieniem w realizowaniu zlecenia - informuje Mateusz Włoch, ekspert Inelo. - Jednak warto podkreślić, że błąd występuje w niektórych pojazdach, w sytuacji połączenia smart tachografu jednego z producentów z czujnikiem ruchu wydanym przez drugiego z producentów. Pragnę także uspokoić właścicieli firm transportowych zaniepokojonych sytuacją, że obie firmy pracują nad wyeliminowaniem błędu, a służby kontrolne mają świadomość problemu - dodaje.

Koniec z bezlikiem kart w firmach

W Brukseli dyskutowano także na temat kart przedsiębiorstw. Okazuje się w Europie są firmy transportowe dysponujące nawet 400 kartami do tachografów. Konieczność posiadania ich w takiej ilości może wynikać z dużej floty rozłożonej w kilku lokalizacjach. Co się zmieniło? Wraz z nowymi tachografami właściciele firm muszą liczyć się z ograniczeniem.

Zgodnie z nowymi przepisami ilość aktywnych kart w przedsiębiorstwach transportowych wraz z wkroczeniem smart tacho zostaje ograniczona do 62 - mówi Piotr Żółty z Inelo.

Jaka przyszłość czeka tachografy?

Mateusz Włoch, ekspert Inelo, informuje, że podczas Tachograf Forum zaznaczono, iż niezależnie od ostatecznego kształtu i daty przyjęcia tzw. pakietu mobilności, kwestia II generacji inteligentnych tachografów jest nieunikniona.

Na podstawie dyskusji prowadzonej w Brukseli można wnioskować, że smart rejestratory II generacji są już przesądzone. Data ich instalacji w nowych pojazdach może być wyznaczona już na 2023 r., a w pozostałych TIR-ach czas dostosowania się do nowych przepisów to najpóźniej 2026 r.

- informuje Mateusz Włoch z Inelo. - Skąd taki pośpiech? Inteligentne tachografy mają spełniać ściśle określoną funkcję. Zarejestrują, ile razy kierowca ciężarówki przekroczył granicę i w jakich krajach, a dodatkowo zapisywane będą miejsca załadunku i rozładunku pojazdu. Wszystko po to, żeby kontrolować wykonywanie operacji kabotażowych, a także weryfikować poprawność rozliczania płac minimalnych.

Uwaga - planowane zmiany wymuszają konieczność ingerencji na poziomie hardware, co determinuje potrzebę wymiany całego urządzenia.

Jeśli pakiet mobilności zostanie przyjęty, to bardzo istotną informacją dla przewoźników dysponujących lżejszą flotą jest fakt, że najnowsze tachografy mają być instalowane także w busach transportujących towary w ruchu międzynarodowym. Taka sytuacja wymusza również konieczność posiadania w tych pojazdach specjalnych adapterów, które umożliwią instalację rejestratorów. Dla busiarzy to całkowicie nowa sytuacja, a dla całego sektora transportu lekkiego - prawdziwa rewolucja - informuje Piotr Żółty.

Tacho w wersji digital?

UE przeznaczyła 560 tys. euro na badania i testy względem digitalizacji kart kierowcy i systemu nowoczesnych rozwiązań dla tachografów. Wśród pomysłów, nad którymi planują pochylić się specjaliści, znajduje się zastąpienie obecnej karty - jej wirtualnym odpowiednikiem, a także całego urządzenia zapisującego czas jazdy oprogramowaniem, którym będzie można się posługiwać w tablecie lub telefonie. Przyszłość transportu drogowego to automatyzacja, a rozwiązania informatyczne mają podnosić bezpieczeństwo na drogach i usprawniać pracę kierowców.